

Sygn. akt VIII Gz 16/15

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie :

Przewodniczący : SSO Wojciech Wołoszyk

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2015 r.

w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) w B.

z udziałem R. B.

o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej

na skutek zażalenia uczestniczki

na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 7 stycznia 2015 r. , XV Gzd 38/13

postanawia:

oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Uczestniczka wniosła o zwolnienie jej od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od apelacji, podnosząc, iż nie jest w stanie uiścić opłaty bez uszczerbku dla swojego utrzymania. Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił wniosek uczestniczki o zwolnienie jej od opłaty sądowej od apelacji. Sąd Rejonowy zważył, iż zgodnie z art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złożyła oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Warunkiem zwolnienia od kosztów sądowych jest - z jednej strony - wykazanie, że na stronie ciąży obowiązek uiszczenia konkretnych opłat sądowych, a z drugiej, że nie może ich uiścić bez uszczerbku dla siebie i swej rodziny.

W ocenie Sądu uczestniczka nie wykazała, aby jej sytuacja majątkowa uzasadniała zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości lub chociażby w części. W oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania uczestniczka nie podała aby miała kogoś na utrzymaniu, oświadczyła, że posiada dochody w łącznej kwocie około 4.000 zł, jest właścicielką nieruchomości, obciążonej hipoteką a jej miesięczne wydatki wynoszą około 3.370 zł.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku. Każdy przedsiębiorca powinien przewidywać, że być może będzie zmuszony dochodzić swych roszczeń lub bronić swoich praw przed sądem. Każdy przedsiębiorca powinien rezerwować środki na koszty sądowe na równi z innymi kosztami. Uczestniczka natomiast w sposób bezpodstawny traktuje swoje zobowiązania związane z utrzymaniem domu i spłatą kredytu jako uprzywilejowane przed zobowiązaniami wynikającymi z faktu bycia przedsiębiorcą i te ostatnie chce przerzucić na Skarb Państwa. Zobowiązania te są jednakże efektem prowadzonej działalności gospodarczej, z której część dochodów uczestniczka powinna racjonalnie zabezpieczyć na poczet ewentualnych kosztów postępowania przed sądem. Postępowanie w niniejszej sprawie toczyło

się ponad rok i w tym czasie uczestniczka powinna poczynić rezerwy na jego koszty, tym bardziej, iż opłata od apelacji wynosi 100 zł. Podkreślić należy, że instytucja zwolnienia od kosztów jest wyjątkiem od zasady uiszczania opłat i jak każdy wyjątek musi być interpretowana ściśle. Zauważyć przy tym należy, że korzystanie przez osobę fizyczną z kredytu bankowego nie oznacza automatycznie uznania, że nie ma ona dostatecznych środków na poniesienie kosztów procesu. Zwolnienie od kosztów sądowych stanowi w istocie również formę kredytu udzielonego ze Skarbu Państwa, poprzez rezygnację z należnych opłat sądowych i wykładanie ze środków budżetowych wydatków w jego toku. Instytucja ta ma jednak charakter wyjątkowy i nie może stanowić formy kredytowania przedsiębiorcy, w przeciwnym razie ponoszenie kosztów związanych z obsługą kredytu byłoby uprzywilejowane w stosunku do należności Skarbu Państwa.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła uczestniczka, wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia i całkowite zwolnienie uczestniczki od uiszczania opłaty. Zdaniem uczestniczki orzeczenie Sądu nie jest prawidłowe. Uczestniczka znalazła się w trudnej sytuacji, gdyż jeden z wierzycieli zablokował jej konta i cały majątek. Pomimo składanych skarg i zażaleń na działania wierzyciela obecnie nie jest w stanie płacić żadnych zobowiązań. Wydając skarżone postanowienie nie wzięto zatem pod uwagę całokształtu okoliczności sprawy, co uzasadnia stwierdzenie, że działanie Sądu w tym zakresie było nieprawidłowe, a oddalenie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych było co najmniej przedwczesne.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Zażalenie jest niezasadne.

Wbrew twierdzeniom uczestniczki Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił jej sytuację majątkową w kontekście art. 102 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Jak słusznie stwierdził Sąd I instancji, każdy przedsiębiorca powinien rezerwować środki na koszty sądowe na równi z innymi kosztami. Nie może dochodzić do uprzywilejowywania zobowiązań uczestniczki związanych z bieżącym utrzymaniem domu i spłatą kredytu przed zobowiązaniami wynikającymi z faktu bycia przedsiębiorcą, w tym z zobowiązaniami z tytułu opłat sądowych. Uczestniczka w żaden sposób nie wykazała, iż nie jest w stanie uiścić stosunkowo niewielkiej kwoty 100 zł bez uszczerbku dla siebie i swej rodziny, tym bardziej iż postępowanie w niniejszej sprawie trwa już ponad rok, tak więc uczestniczka powinna była zabezpieczyć sobie środki na ewentualne opłaty sądowe. W zażaleniu uczestniczka nie podniosła żadnych nowych okoliczności przemawiających za zwolnieniem jej od powyższej opłaty, poza ogólnikowym twierdzeniem o zablokowaniu kont. Biorąc pod uwagę, iż miesięczne dochody uczestniczki wynoszą około 4.000 zł a uczestniczka nie ma nikogo na utrzymaniu, zwalnianie jej od opłaty w wysokości 100 zł byłoby całkowicie bezpodstawne. Należy powtórzyć za Sądem Rejonowym, iż zwolnienie od kosztów sądowych ma charakter wyjątkowy i nie może stanowić formy kredytowania przedsiębiorcy.

Zażalenie podlegało zatem oddaleniu na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc.